

# BIAŁAS & LANEK, GANGES (ft. QUEBONAFIDE)

Przez ludzi których nie widzimy dziś  
Przez słowa których nie powinno być  
Przez grzechy których nie możemy zmyć  
Płynę z tym ścierwem ulicami jak przez Ganges!  
Oni myśleli że to przerwę  
Prędzej padnę  
Mam jedno miejsce w piekle  
Pewnie tak jak Dante  
I nigdy więcej nie chce widzieć siebie na dnie  
O nie!

Przez ludzi których nie widzimy dziś  
Przez słowa których nie powinno być  
Przez grzechy których nie możemy zmyć  
Płynę z tym ścierwem ulicami jak przez Ganges!  
Oni myśleli że to przerwę  
Prędzej padnę  
Mam jedno miejsce w piekle  
Pewnie tak jak Dante  
I nigdy więcej nie chce topić się w tym kłamstwie  
O nie!

Cały syf z mojego życia  
Dziś zalewa łeb mi  
Nie jestem tu nowy  
Więc przestań przyczepiać mi metki  
Ludzie mówili o ku  
Narkoman się uniezależnił  
Myśleli że dalej popłynę z tym syfem jak Ganges  
Jak Ganges bo nie jeden chłopak się tutaj poświęcił  
Chciał dobrze  
Niestety na zawsze utonął w tym kłamstwie  
Utonął  
I zrobił sam ze swojej świątyni śmietnik  
A miał ludzi co wiele dla niego przeszli jak Ganges  
Tu biedni udają bogatych  
A bogaci dobrych  
Że nic nie osiągnę bez pracy coś pierd\* mi bananowcy  
Choć moje życie to ciągły stres  
I nie wierze w Boga to tak codziennie  
Chłopaku się modle

Przez ludzi których nie widzimy dziś  
Przez słowa których nie powinno być  
Przez grzechy których nie możemy zmyć  
Płynę z tym ścierwem ulicami jak przez Ganges!  
Oni myśleli że to przerwę  
Prędzej padnę  
Mam jedno miejsce w piekle  
Pewnie tak jak Dante  
I nigdy więcej nie chce topić się w tym kłamstwie  
O nie!

Mamo, ja ciebie przepraszam najbardziej  
Przeze mnie łez więcej wylałaś niż Ganges  
Prawie nie było mnie w moim pokoju  
Za bardzo byłem skupiony na walce  
Z prądem płynąłem jak Ganges  
Rzucałem prochy jak Ganges  
Temat rzeka jak Ganges  
Wiara w to życie wysychała co dzień, jak Ganges  
Ulica żyje, jak Ganges  
Święta i brudna, jak Ganges  
Paru wchłonęła, jak Ganges

Ale paru ludziom dała nowe życie, jak Ganges  
I popłynęli, jak Ganges  
Ja typie pier\* ich melanże  
Już się nie nadaje do picia jak Ganges  
Choć moje życie to ciągły stres  
I nie wierze w Boga to tak codziennie  
Chłopaku się modle przez

Przez ludzi których nie widzimy dziś  
Przez słowa których nie powinno być  
Przez grzechy których nie możemy zmyć